Za Tygodnikiem KRĄG:

Prace nad dokończeniem budowy wału przeciwpowodziowego o długości 2 km, od ul. Łąkowej aż do oczyszczalni ścieków, ruszyła w połowie ub. roku. W środę 26 października wał został uroczyście otwarty. – Z dumą możemy powiedzieć, że jesteśmy pierwszym miastem w województwie, które w pełni jest zabezpieczone przed powodzią. W pełni, ale nie w 100 procentach, bo mamy jeszcze cztery budynki od strony ul. Głogowskiej, które mogą być zagrożone. Niemniej ta inwestycja powoduje, że Bytom jest tak bezpieczny jak nigdy dotąd – mówił stojąc na wałach burmistrz Jacek Sauter, chyba najszczęśliwszy włodarz gminy leżącej nad środkową Odrą. Od zawsze powtarzał, że zabezpieczenie powodziowe to sprawa priorytetowa. Podniosłość chwili była tak duża, że Sauter założył czerwony krawat, co jest u niego rzadkością.

- Powiem przewrotnie, to dramatyczne chwile z 1997 roku spowodowały, że postanowiliśmy wykonać ten wał przeciwpowodziowy – mówił J. Sauter, który jako ostatni przecinał symboliczną wstęgę. Nożyczki przeszły przez kilka par rąk. Pierwszy ciął przedstawiciel mieszkańców Tadeusz Gołyga, po nim Piotr Warcholak, były dyrektor Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. - To architekt tej inwestycji – chwalił go Sauter. Po Warcholaku wstęgę nacinał Grzegorz Dłubek, dyrektor wydziału gospodarki nieruchomościami Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp a następnie Janusz Marciniak, obecny dyrektor LZMiUW. Zanim ostatecznego cięcia dokonał Sauter, nożyczki trafiły do rąk marszałka województwa Stanisław Tomczyszyna.

Po przecięciu wstęgi był czas na kieliszek szampana i wspólny toast. Było za co wypić. - Cieszymy się z tej inwestycji, dzięki niej w razie powodzi my nie będziemy musieli spędzać setek godzin na wałach – ocenia Jarosław Intek, komendant Ochotniczej Straży Pożarnej, który rozlewał trunek z bąbelkami. Po wspólnym toaście wszyscy z ul. Łąkowej przejechali samochodami do Domu Kultury. Tam goście mieli okazję zobaczyć 16-minutowy film oraz prezentację zdjęć z powodzi 1997 roku. Oprócz tego osoby najbardziej zasłużone dla powstania wału zostały uhonorowane. S. Stomczyszyn, P. Warcholak, meliorant Jerzy Maciejak oraz Antonina Grzegorzewska, emerytowana pracownik ds. zabezpieczenia przeciwpowodziowego w urzędzie wojewódzkim, dostali specjalne podziękowania z herbem Bytomia Odrzańskiego. - Nasza wdzięczność dla tych osób jest ogromna – sekretarz gminy mówi Wiesława Skrobacz.

Na zakończenie wystąpił kabaret Nowaki.

{phocagallery view=category|categoryid=7|limitstart=0|limitcount=40}